



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Andrzej Tomczyk

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Paweł Bartczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie
delegowanego do Prokuratury Krajowej Jerzego Kopcia,
w sprawie Ł. A.

skazanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 26 czerwca 2025 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 grudnia 2021 r., sygn. akt II

AKa 374/21 utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt III K 1/21,

**uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w zaskarżonej
części oraz utrzymany w nim w mocy w tej części wyrok Sądu
Okręgowego w Świdnicy i postępowanie w tym zakresie umarza, a
kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.**

Andrzej Tomczyk Dariusz Świecki Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt III K 1/21, Sąd Okręgowy w Świdnicy uznał oskarżonego Ł. A. za winnego: czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Po połączeniu kar jednostkowych Sąd Okręgowy w Świdnicy wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, oraz orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego S. K. obowiązek zapłaty kwoty 2.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 8 grudnia 2021 r., sygn. akt II AKa 374/21, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację na korzyść skazanego wniósł w tej sprawie Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w części, zarzucając:

„rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., polegające na uchybieniu obowiązkowi przeprowadzenia prawidłowej kontroli odwoławczej, poprzez nierozważenie, w odniesieniu do czynu przypisanego w pkt II wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy, wystąpienia jednej z okoliczności wyłączających postępowanie, określonej w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., to jest braku wniosku o ściganie, pochodzącego od osoby uprawnionej i tym samym nieuwzględnienie z urzędu faktu istnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej”.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy w zakresie skazania Ł. A. za czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., oraz o uchylenie w tej części wyroku Sądu I instancji na podstawie art. 17 § 5 pkt. 10 k.p.k. i umorzenie w tym zakresie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesiony w kasacji zarzut okazał się zasadny, choć Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska skarżącego co do podstaw umorzenia postępowania w tej sprawie.

Rację ma Rzecznik Praw Obywatelskich wskazując, że skazanemu przypisano dwa czyny, przy czym warunkiem pociągnięcia go do odpowiedzialności za drugi z nich - kwalifikowany z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - było złożenie przez pokrzywdzonego wniosku o ścignie. Jak wynika z akt tej sprawy wnioski takie, mimo wielokrotnego przesłuchania pokrzywdzonego, nie zostały złożone. Nie można też, wobec braku jednoznacznego wyrażenia woli ścigania sprawcy, przyjąć by mogło ono wynikać w sposób dorozumiany z samego faktu złożenia zeznań przez pokrzywdzonego. Realizacja obowiązków złożenia zeznań i zeznawania prawdy nie jest tożsama z wyrażeniem woli ścigania sprawcy czynu, a w przypadku przestępstw wnioskowych nie oznacza złożenia takiego wniosku. Oskarżyciel publiczny, wnosząc akt oskarżenia w sprawie, w której od początku wskazywał w kumulatywnej kwalifikacji na zarzut popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. nie dopełnił obowiązku odebrania od pokrzywdzonego wniosku o ścignie, nie pouczył go też o takim uprawnieniu. W toku postępowania sądowego przed Sądami I i II instancji również zaniechano pouczyć pokrzywdzonego w trybie art. 12 § 1 k.p.k. o przysługującym mu w tym zakresie uprawnieniu do żądania ścigania i odebrać oświadczenia w tym zakresie. Powyższe przesądziło o zasadności zarzutu kasacyjnego i konieczności określenia procesowych jego skutków.

Trafnie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że stwierdzenie wystąpienia ujemnej przesłanki procesowej w postaci braku wniosku o ścignie nie implikuje samoistnie umorzenia postępowania karnego w sprawie – z powodu jej względnosci, wynikającej z możliwości złożenia wniosku o ścignie aż do upływu okresu przedawnienia – lecz uzasadnia przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania celem odebrania od pokrzywdzonego stosownego oświadczenia (por. wyrok SN z 23 listopada 2011 r., II KK 279/11 a także wyrok SN z 6 czerwca 2019 r., IV KK 289/18). Zadaniem sądu właściwego do rozpoznania sprawy jest wówczas

odebranie oświadczenia pokrzywdzonego w trybie art. 12 § 1 k.p.k. i uzależnione od jego treści rozpoznanie oskarżenia albo umorzenie postępowania.

W układzie procesowym tej sprawy zasadnym okazało się jednak sięgnięcie po instytucję wskazaną w art. 11 § 1 k.p.k. i umorzenie postępowania wobec stwierdzenia, że orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby w tym przypadku niecelowe ze względu na wysokość kary prawomocnie już orzeczonej za inne przestępstwo objęte pierwotnie tym samym postępowaniem. Przypomnieć należy, że Sąd I instancji wymierzył skazanemu karę 4 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a następnie karę łączną w wymiarze 4 lat i 2 miesięcy. Skoro w sprawie wniesiono kasację na korzyść skazanego, to w warunkach ochrony, wynikającej z art. 443 k.p.k., granice pierwotnie wymierzonej kary za ten czyn i jej wymiar w ramach kary łącznej oznaczały potencjalny zakres możliwej do wymierzenia kary w razie ponownego rozpoznania sprawy. Realna dolegliwość nie mogła zatem przekroczyć wymiaru 2 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie, istotne znaczenie miał w sprawie fakt, że skazany rozpoczął odbywanie kary łącznej 28 sierpnia 2020 r., jej koniec został oznaczony na 26 października 2024 r., jednak w dniu 4 grudnia 2023 r., tj. po odbyciu kary 3 lat i 3 miesięcy został warunkowo zwolniony z odbycia reszty kary łącznej, warunków tych nie naruszył, a w chwili orzekania przez Sąd Najwyższy przebywał na wolności. W tym układzie sprawy oczywistą konsekwencją przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu byłaby konieczność ponowienia postępowania w tym zakresie, zapewnienia stawiennictwa pokrzywdzonego, a w razie wydania wyroku skazującego także prowadzenia potencjalnych kolejnych postępowań, służących określeniu konsekwencji prawnych wynikłych z uprzedniego uznania za wykonaną kary łącznej, obejmującej także i ten występki, a wszystko to w układzie okoliczności, w którym w istocie do realnej zmiany sytuacji skazanego nie mogłoby to doprowadzić, powodując jedynie generowanie kolejnych postępowań sądowych. W ocenie Sądu Najwyższego wskazuje to na zasadność skorzystania z instytucji, o której mowa w art. 11 § 1 k.p.k. i umorzenia postępowania w tej sprawie wobec uznania, że orzeczenie kary za

zarzucony skazanemu występki byłyby oczywiście niecelowe ze względu na wysokość prawomocnie orzeczonej za inne przestępstwo kary.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł.]

Andrzej Tomczyk Dariusz Świecki Paweł Wiliński